

Zadajcie w lokalach „Nowej Polski”.

Przedpłata
„Nowa Polska” jest najtańszym dziennikiem w Polsce: kosztuje miesięcznie tylko 1 (jeden) złoty, z odnośnikiem do domu 1,20, przez pocztę 1,36 zł.

NOWA POLSKA

Ogłoszenia
20 groszy wiersz milimetry na stronie 4-linowej. Drobne ogłoszenia: napisowe słowo 10 groszy, każde dalsze słowo — wo 5 groszy. —

Organ Stronnictwa



Wielkiej Polski.

Adres Redakcji i Administracji: Toruń, ul. Plac św. Jana nr. 8.

Wydawca i red. odpowiad.: Fr. Czechowski, Toruń, Sz. Chełmińska 186.

Rok II Nr. 55

Poznań - Toruń, czwartek, dnia 15-go marca 1934 r.

Cena 5 gr.

„Błękitny kwiat ideału”.

„Polscy zachowawcy... jedną ręką — żegnać się będą po bożnie, a drugą — poza plecami — podawać dłoń masońskim sferom...” (Linkeus... Pro fide... 1928).

Ośm lat temu kroczył po bruku krakowskim hr. Ksawery Pusłowski w sławie drugiego Savonaroli. W tym czasie pisał o nim K. Marjan Morawski, że ma tę odwagę, gdy widzi, jak z jego okopów przekrada się kto do przeciwnego obozu Pankracych i wychrtów — budzić strażę i dopadać zbiega. Sledził także z zamiłowaniem ekstratury „hrabiów Henryków” z Jankielami.

Bo „w namiotach przechrtów po dawnemu radzi sztab szatana, wyręczający się motłochem najemnych Pankracych. Bój się toczy, jak toczył przed stu i dwustu laty, o Galijczyka i Polskę. Gdzie staną w rozstrzygającej chwili — przyrodzeni obrońcy „Okopów św. Trójcy?”

To też oczom nie chciałem wierzyć, kiedy niedawno przeczytał, że Rotszylda oprowadzał po Krakowie... hr. Pusłowski... Może jaki inny, nie Ksawery? Jeszcze dziś wierzyć mi się nie chce.

Ale żydowski Nasz Przegląd z 11 marca rozprasza niestety wątpliwości.

Hr. Ksawery Pusłowski „zaliczający się do czołowych przedstawicieli arystokracji polskiej... po ogłoszeniu niepodległości... sekr. prez. Paderewskiego podczas konferencji pokojowej w Wersalu, potem adjutant prezydenta Wojciechowskiego...” wygłosił w zeszłym tygodniu na akademii żydowskiej w Katowicach przemówienie, w którym stwierdził, że ma ideał... za sobą.

Przed sobą ma naród żydowski, na którego przyszłość patrzy optymistycznie i entuzjastycznie. Bo nadeszła chwila, w której dwadzieścia cztery miliony Polaków mogą okazać serce czterem milionom Izraelitów... itd. Kończy wzruszającym go pozdrowieniem: „Na przyszły rok w Jerozolimie”. Wspaniałą imprezę zakończono śpiewem „Hatikwa”.

Dorychczas panowało w dziedzinie stosunków większej części (nie wszystkich) polskiej szlachty posesjonatów z żydami — zapatrywanie pesymistyczne: że każdy szlachcic ma swego żydka.

Dziś, kiedy hr. Pusłowski ogarnia kochającym sercem wszystkich żydów, nietylko krajowych, nastal czas na zapatrywanie optymistyczne w tej dziedzinie: dziś każdy lord a nawet baron żydowskiego pochodzenia (np. Rotszyld) ma swego polskiego hrabiego.

A że hrabia przewiduje, że pojedzie na przyszły rok z żydami do Palestyny, my również musimy się cieszyć. Oby się marzenia hrabiego spełniły! My wtedy odetchniemy pełną pierśią w Polsce wolnej od żydów i ich... hrabiów. Draco.

Sędzia Prince zamordowany!

PARYŻ, 13. 3. PAT. W dniu dzisiejszym dokonano ponownej autopsji zwłok zamordowanego radcy Prince'a. Autopsja dokonana była przez siedmiu lekarzy specjalistów. W imieniu ekspertów dr. Paul stwierdził, że 1. radca Prince rzucony był jako żywy człowiek pod pociąg, 2. śmierć Prince nastąpiła

wskutek przejechania, 3. rany szarpane spowodowane były wówczas, gdy radca Prince jeszcze żył. Analiza płuc i nerek wykazała, że Prince był przed wypadkiem zatruty jakąś substancją, co spowodowało znieczulenie całego organizmu.

Katastrofa torpedowca japońskiego.

TOKJO, 14. 3. PAT. Istnieje obawa, że cała załoga torpedowca japońskiego „Tomotsuru”, który zatonął onegdaj rano w czasie burzy na morzu Żółtem, zginęła. Załoga ta składała się z 113 oficerów i żołnierzy. Jak się okazuje, załoga uwięziona była jakby w okręcie, który znalaziono odwrócony kadłubem.

TOKJO, 13. 3. PAT. Z załogi torpedowca „Tomotsura” uratowano dotychczas trzech ludzi. Znalaziono ich na wodzie. Załoga torpedowca składała się głównie z rekrutów.

TOKJO, 13. 3. TAT. Uratowani

członkowie załogi torpedowca „Tomotsura” oświadczyli, iż 8 ich towarzyszy znajduje się jeszcze przy życiu. Zamknięci są oni w hali maszyn. Załoga łodzi ratowniczych wyborowała otwory w kadłubie okrętu w celu dostarczenia z łodzi powietrza i światła. Katastrofa torpedowca „Tomotsura” wywołała niesłychane wrażenie na japońskich ekspertach morskich, ponieważ Japonia zgodnie z drugim programem morskim zamierzała wybudować 16 podobnych jednostek morskich.

„Cieszyn” w Helsingforsie.

HELSINGFORS. — PAT. Statek „Cieszyn”, na którym nurkowie dokonali prowizorycznych uszczelnień przyholowany został dnia 13 bm. do Hel-

singforsu. Okazuje się, że trzeba będzie przeprowadzić gruntowny remont statku.

Monachjum stolicą hitleryzmu.

BERLIN, 12. 3. PAT. Przemawiając w Monachjum na uroczystościach pierwszej rocznicy objęcia władzy w Bawarii przez narodowych socjalistów, kanclerz Hitler przypomniał znaczenie jakie Monachjum posiada dla ruchu narodowo-socjalistycznego, podkreślając, że stolica Bawarii pozostanie nadal motopolją tego ruchu w Niem-

czech. Mówiąc o bilansie rządów narodowo-socjalistycznych za rok ubiegły kanclerz podkreślił, że istotne znaczenie posiadają nie skutki gospodarcze, lecz fakt, iż stworzono warunki dla odrodzenia Niemiec, których następstwa objawiają się dopiero po stu lub dwustu latach.

Fotografia zdradziła kata.

BUDAPESZT. Wielką sensację wywołało na Węgrzech przypadkowe odkrycie pilicji. Mianowicie znaleziono fotografię amatorską z czasów komuny węgierskiej, przedstawiającą grupę 7-miu członków przybocznego oddziału krwawego przywódcy węgierskiej czerzwycząjki Szamuelyego. Grupa ta ma na sumieniu wykonanie szeregu wyroków śmierci na mieszkańcach miejscowości Satorajauhely. Tym-

czasem, jak się okazało, jeden z członków tej grupy, niejaki Josipowicz jest obecnie znanym doktorem w tej miejscowości, a drugi urzędnikiem miejscowej administracji.

**NARODY ARYJSKIE
ŁĄCZCIE SIĘ!**

Dollfuss w Rzymie.

RZYM, 13. 3. PAT. Dziś o godz. 21.40 przybył do Rzymu kanclerz austriacki Dollfuss. Na dworcu witał go premier Mussolini w towarzystwie najbliższych swoich współpracowników.

Rewizyta francuska.

PARYŻ, 14. 3. PAT. Oficjalnie potwierdzają, że minister spraw zagranicznych Barthou przybędzie do Warszawy prawdopodobnie w końcu kwietnia, aby rewizytować ministra spraw zagranicznych Becka. Agencja Havasa donosi, że w tej właśnie sprawie odbyła się wczoraj rozmowa ministra Barthou z polskim charges d'affaires ministrem Milsteinem.

10 lat więzienia.

STANISŁAWÓW. PAT. Późnym wieczorem zakończyła się rozprawa przed sądem przysięgłych przeciwko monterowi Józefowi Nyczowi oskarżonemu o zabójstwo dyrektora szpitala stanisławowskiego Adama Lachmana. Morderstwo było popełnione na tle zemsty osobistej. Na mocy orzeczenia przysięgłych trybunał skazał zabójcę na 10 lat więzienia.

Szykany litewskie.

WILNO. PAT. Z Kowna donoszą, że amnestją, jaką uchwailli niedawno rząd litewski zastosowana została tylko wobec Polaków skazanych na areszt i grzywnę za nauczanie prywatne w języku polskim, amnestją natomiast nie objęła osób ukaranych z tego samego tytułu deportacją. Z tej racji kilka osób pozostaje w dalszym ciągu na wygnaniu zdala od swego miejsca zamieszkania bez swobody ruchu i środków do życia.

Nagroda literacka m. Krakowa.

KRAKÓW. Nagrodę literacką m. Krakowa w sumie 4.000 zł. przyznano za rok ub. dwom pisarzom krakowskim: Józefowi Aleksandrowi Gałuszce za tom poezji p.t. „Pienie orłów” oraz Michałowi Rusinkowi za powieść „Burza nad brukiem”.

Wykaz czeków.

PARYŻ. PAT. Komisja parlamentarna ogłosiła wykaz posiadanych przez władze czeków Stawiskiego wraz z listą osób, które te чеки pobierały z wysokością sum, na jakie one opiewały. Wykaz obejmuje 50 stron pisma maszynowego.

Naród zostanie zreorganizowany przez Państwo.

Twórcą i organizatorem wielkich narodów zawsze było państwo. Myśl ta powoli, stanowczo za powoli zdobywa sobie w umysłach należne jej miejsce.

Od rewolucji bowiem francuskiej zapanowali nad myślą europejską teoretycy idei narodowości, teoretycy, należący równocześnie do żywiołu reorganizującego narody europejskie pod władzą swych instytucji i przesądów.

Żywiołem tym było wolnomularstwo, przybierające na zewnątrz różne maski, także i „narodową”. W łonie jego powstała koncepcja, że narody same się rządzą, że się same rządzić powinny. Przez ten samo-rząd narodowy rozumiało wolnomularstwo nie rzeczywiste rządy elementów narodowych tak jak my je dziś rozumiemy, ale taką formę organizacji politycznej społeczeństwa, jaka umożliwia rządy masonerii z za kulis.

Jednakże wojna rosyjsko-japońska podniosła znów autorytet państwa, zaczęły się badania nad zagadnieniami, dotyczącymi narodu i państwa i ich wzajemnego stosunku.

Przy porównywaniu, do którego wciągnięto także państwa i narody minionych epok, zorientowano się rychło, że różne mamy państwa - narody.

Mamy takie — państwa, jak na Zachodzie, u przyjaciół Stawiskich, organizujące narody pod komendą zakonspirowanych wolnomularzy i żydów.

Mamy państwa, bardziej do państwa podobne, jak w Japonji, tryumfujące nad chińskim narodem wolnomularstwem.

Mamy państwa organizowane przez żywioły rdzenne, i mamy państwa organizowane przez krajowe i zagraniczne mafje.

To rozróżnienie umożliwiło w środkowej, zdeorganizowanej lub niedostatecznie jeszcze państwowo zorganizowanej Europie powstanie ruchów — stronnictw politycznych, które postawiły sobie za cel zorganizowanie żywiołów rdzennych, rodzimych, zdolnych do walki o władzę.

Zdajemy sobie jasno sprawę, że bez władzy państwowej narodu nie zreorganizujemy. Proces organizacji państw — narodów, niemal zakończony na Zachodzie i na Dalekim Wschodzie —

100.000 pomarańcz rozdano w Gdyni gratis.

Szkodliwa spekulacja darowizną. Skarb Państwa i kupiectwo gdyńskie ponosi duże straty.

GDYNIA. W porcie gdyńskim nagromadziła się większa ilość nieoclonionych pomarańczy, które w przepisywanym terminie, wobec wygórowanego cła, nie zostały wykupione przez gdyńskich importerów owoców południowych.

Wobec powyższego władze celne towar ten w ogólnej ilości 270 skrzyń, czyli około 100.000 pomarańcz, postanowiły rozdać gdyńskim szkołom, ochronkom, szpitalom i t. p. z przeznaczeniem dla dzieci i chorych.

Napozór humanitarna akcja ta minęła się z celem, gdyż klika spekulantów wykorzystując ciężką sytuację materialną przeważnie bezrobotnych rodziców dziatwy szkolnej, wszczęła na szeroką skalę zakupyony skup darowanych pomarańczy, przy pomocy ulicznych sprzedawców rozsprzedając je na ulicach miasta.

Spowodowało to kompletny zastój w gdyńskich hurtowniach i owocarniach, które, wobec nasycenia rynku gdyńskiego rozdaniem nieoclonionych pomarańczami przynajmniej na miesiąc, ponoszą dotkliwe straty.

Rozumiemy, że lepiej jest rozdać nieocloniony towar szkołom i szpitalom, niż topić go w morzu, lecz trzeba było

to robić tak by nie kolidowało to z interesami Skarbu Państwa i kupiectwa gdyńskiego, które i tak przyduszone jest nadmiernymi ciężarami podatkowymi.

Nie byłoby nadużyć z nieoclonionymi pomarańczami, gdyby zadano sobie trudu i z przeznaczonych do rozdziału pomarańczy, ochciaż częściowo pozrywano skórki.

Byłaby pewność, że konsumenci je zjedzą i nie pójda one na nielegalny handel uliczny.

Jeśli postanowiono nieoclonione i niewykupione pomarańcze rozdać chorym i gdyńskiej dziatwie szkolnej, tak zresztą spragnionej zdrowych witamin owoców południowych, to trzeba było to robić tak, by dziatwa i chorzy w szpitalach rzeczywiście konsumowali potrzebne dla ich zdrowia owoce, a nie żeby zerowali różni przygodni kombinatory, jacy natychmiast wykorzystali fakt rzucenia 100.000 darmowych, nieoclonionych pomarańczy na rynek gdyński.

Wobec tego, że importerzy owoców południowych w sprawie powyższej interwenjować będą u wyższych władz miarodajnych, przypuszczamy, że tego rodzaju skandal pomarańczowy więcej się nie powtórzy.

Ekshumacja zwłok Prince'a.

PARYŻ, 12. 3. PAT. Zniecierpliwienie opinii publicznej w sprawie niewykrycia dotychczas morderców rady Prince'a osiągnęło punkt kulminacyjny. Dzisiaj „La Liberte” zamieszcza anonimową korespondencję, w której autor twierdzi, że popełniono omyłką przy rozpoznaniu zmasakrowanych zwłok, znalezionych pod Dijon na torze kole-

jowym i uznano za zwłoki rady Prince'a. Dziennik, podając tę wzmiankę, zaznacza, że ponowna autopsja zwłok rady Prince'a, która ma nastąpić w dniu jutrzejszym wyjaśni zagadkę w sposób ostateczny. W dniu dzisiejszym zwłoki rady Prince'a ekshumowano i przetransportowano do Paryża.

Japonja — na Zachodzie z wynikiem ujemnym, w Japonji dodatnim u nas jeszcze się nie zakończył. Nadchodząca czasy rozstrzygną, które żywioły, polityczne staną się organizatorem swego kraju i narodu.

Czy żywioły rodzime, jak w Japonji i Niemczech, czy też zakonspirowane mafje, włokące się w ognie myśli żydowskiej. Stanisław Nycz.

Straszna omyłka.

79)

POWIEŚĆ.

Juliusz Mary.

(Przekład z francuskiego).

STRESZCZENIE. Dzierżawca Combredel zmarł po krótkich cierpieniach wśród okoliczności podejrzanych. Lekarz dr. Madelora, przeprowadzając sekcję zwłok znalazł ślady arzeniku i orzekł, że Combredel został otruty. Jako podejrzana aresztowano żonę jego Annę, ponieważ małżeństwo było nieszczęśliwe. Anna, wychowana przez krewnych, w przekonaniu, że jest sierotą, w kilka lat po zamążpójściu, padła ofiarą wymuszeń ze strony Piequeura, kryminalisty, który był mężem jej matki, upadłej kobiety. Obawiając się szantażystów dawała im pieniądze, aby okupić ich milczenie. Przed sądem nie chciała ani słowa wyjaśnić, co znaczyły tajne schadzki z podejrzany osobnikiem i wydatki pieniężne, poprzedzające nagłą śmierć męża. Sąd na podstawie orzeczenia dra Madelora skazał ją na śmierć.

W nocy przed wykonaniem wyroku lekarz, czytając czasopismo lekarsko-sądowe doszedł do przekonania, że się pomylił. Jak szalony pobiegł na miejsce stracenia; zapóźno — wyrok właśnie został wykonany.

Po piętnastu latach spotykamy tego samego dra Madelora praktykującego w małej miejscowości Haut-Butte pod przybranym nazwiskiem Laurent. Mieszka z nim córka Marja i wieśniaczka Paulina. Pewnego dnia w pobliżu domu doktora uległ wypadkowi młody dzierżawca z la Cendriere, p. Jerzy. Przeniesiono go do domu lekarza; Marja i Paulina zakochały się w przystojnym i sympatycznym młodzieńcu. Jerzy darzył wzajemnością Marję. Postanowili się pobrać, czemu sprzeciwiał się Madelora, który pewnego dnia dowiedział się, że Jerzy jest synem straconej z jego winy Aany Combredel. Laurent został zdemaskowany jako Madelora przez Piequeura, który ciężko ranny przez przemytnika, leżał w domu Madelora. Paulina, powędowana zazdrością, odkryła usłyszaną od Piequeura tajemnicę tę przed Jerzym i Marją. Straszne odkrycie spowodowało zamrozenie umysłu Marji i jej ucieczkę z domu. Odnaleziono ją obłąkaną w grocie skalnej, gdzie wpadła do podziemnego jeziora. Wyratowała ją Paulina. Przewieziona do domu, Marja odzyskała przytomność.

Jerzy, mimo, że kochał Marję, odmówił jej posłuszenia ze względu na zawzięcie śmierci swjej matki przez Madelora.

(Ciąg dalszy).

Sąsiednie miasteczko Mezieres było oblegane, zbombardowane, prawie doszczętnie zniszczone. Wszędzie rozgościli się Prusaacy. Był wtedy miesiąc styczeń i żadne wiadomości nie pochodziły o wojsku francuskim, które się pospiesznie sformowało, pragnąc, jeżeli już nie wypędzić nieprzyjaciela z ojczyzny, to przynajmniej ocalić honor narodu.

Zaraz nazajutrz o świcie, Josillet udał się do domku Pauliny. Chciał się z nią zobaczyć, powiedzieć, że spełnił dobrze poselstwo, że znalazł Jerzego i że go przywiózł.

Chciał także dowiedzieć się czegoś o Marji. Czy dziewczęciu sił jeszcze wystarczyło? czy też zgasta cicho, z imieniem Jerzego na ustach?

Paulina była u siebie.

Wszedł z bojaźliwym uśmiechem na ustach.

Na jego widok, wieśniaczka pobladała, stłumiła okrzyk, zbliżyła się szybko i chwyciwszy obie jego ręce, uściśnęła je silnie.

— To ty, Josillecie, to ty?

— Wróciłem, panno Paulino.

— A pan Jerzy?

— Jest w la Cendriere, zdrowiuteńki jak ryba. Życzę, aby i panna Marja była tak zdrowa, jak mój pan.

— Niestety! Pocziwy Josillecie!..

— No, co słyhać? — zawołał wieśniak niespokojnie... — Czy dziewczę?...

Nie śmiał dokończyć. Paulina rzekła:

— Bardzo się boję, aby już nie było zapóźno.

— Za późno! — zawołał Josillet zgnębiony.

Zapanowało między nimi długie milczenie. Josillet nie śmiał go przerywać. Wreszcie odezwał się smutnie:

— A więc, niema ratunku? Myślisz, że powró-

mego pana nie już nie pomoże... że biedne dziecko umrze...

Paulina, która miała oczy zapełnione łzami, wzruszyła tylko ramionami i nic nie odpowiadała. Widocznie nie miała już żadnej nadziei.

Udali się następnie do domu Madelora. Trzeba było uprzedzić doktora, zapytać, czy to nie będzie za silne wzruszenie dla Marji, czy Jerzy przyjść może.

Starzec oddawna nie opuszczał pokoju Marji. Siedział przy łóżku córki, bacny na najmniejsze jej skinienie, gdy czego potrzebowała; nie pozwoilił nikomu jej usłużyć, zaspokoić jakąkolwiek bodaj zachciankę chorej, sam spełniał wszystko. Wiedział, że Josillet pojechał szukać Jerzego i czekał.

Gdy ujrzał wieśniaka, wchodzącego z Pauliną, wyszedł na ich spotkanie, drząc cały. W dwóch słowach Paulina odpowiedziała mu wszystko.

Zajrzał cichutko do pokoju Marji. Dziewczę spało.

Zapadłe policzki, wyciągnięte rysy świadczyły aż nadto, ile wycierpiała, a ciężki i krótki oddech, który, świszcząc przechodził przez gardło, dawał znak, że śmierć jest tuż przy jej łóżku, że czycha tylko, aby lada chwila rozpostrzeć swoje czarne skrzydła nad głową biednego dziecka. Zamknął drzwi napowrót i wrócił do Josilleta:

— Idź po pana Jerzego — rzekł głosem głęboko wzruszonym.

I dodał po cichu, tak, aby tylko Paulina mogła go usłyszeć.

— Przyspieszam wprawdzie śmierć mego dziecka, ale przynajmniej dam jej jeszcze kilka chwil szczęścia, zanim opuści ten świat na zawsze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Środa 14. 3. — Matyldy
Czwartek 15. 3. — Klemensa

KRONIKA

Piątek 16. 3. — Cyrjaka.
Sobota 17. 3. — Gertrudy.

Gdynia.

Kino „Morskie Oko“.
„Niewidzialny człowiek“.
Kino „Czarodziejka“.
„Fantomas“ i „Student zebrał“.
Kino „Bajka“.
„Czarowna noc“.

W razie wypadku telefonuj:

Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-
Straż pożarna: tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne: tel. 1708.

Dyżur M. Z. E.

Miejskie Zakłady Elektryczne przy ul. Starowiejskiej tel. 29-67 utrzymują stale dyżury czynne przez cały dzień i noc dla naprawy uszkodzeń w prądzie elektrycznym. Wezwanie o naprawę żelazek, kuchenek, buljerów, i t. p.

Zgłaszać należy telefonicznie pod powyższym numerem.

Zjednoczone Mleczarnie Robakowo Gdynia—Luzino Gdynia—Grabówek tel. 1887 dostarczają na każde telefoniczne żądanie z dostawą do mieszkań: mleko w butelkach, masło deserowe, sery, śmietanę kwaśną i kremową po cenach konkurencyjnych. Dla pp. urzędników kredyt miesięczny.

Popularny najwytworniejszy dancing Variete „Alhambra“ bogaty program artystyczny — ceny niskie — nastrojowa orkiestra Kirela i Strausmana. Lokal otwarty do 5-tej rana.

Kasa Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni czynna jest codziennie od godz. 9—13 w soboty do 12 i wyłącznie dla wpłat od godz. 1830 do 1930. — Kantory wymiany walut na dworcu i przy ul. Portowej są czynne codziennie od godz. 8.30 — 20-tej bez przerwy. Jak również w czasie przybycia statków na Dworcu Morskim.

Hotel Morski (dawniej Kaszubski — Gdynia, Kamienna Góra. Jedyny pierwszorzędny Dancing—Kabaret. Od dnia 1 marca cajkowicie nowy program atrakcyjny. Kwartet „Braun“. Hiszpańska ekwilibrystyka — światowa atrakcja. Duet Sisters — Newgrady. Tańce salonowo - akrobatyczne Regwita, nieprzeciętna tancerka klasyczna młoda uroczą Turczynka — w Polsce nigdzie niewidziana. Atrakcyjny zespół orkiestrowy — (kwintet) pod batutą dyr. Aleksandra Plicha.

Co za dużo to niezdrowo. Pan Aron czy Mojsze Abramowicz po dłuższym pobyciu w Gdyni nabrał takiego tupetu i pewności siebie, że bywając często w sympatycznej Kawiarence Tutkowskiego wchodząc do lokalu uważać zaczął za zbyt czyste zdejmowanie kapelusza.

Trzasnął przytem drzwiami, nonszalancko rozlewał kawę na stolikach, szwendał się po całej kawiarni, zaglądał nawet do kuchni i t. p.

Znany ze swej sztuki kucharskiej mistrz

A. STEPACKI, GDYNIA

Plac Kaszubski 5

podaje do wiadomości Wielce Szanownym Smakoszom stałym i przyjeźdnym, że z dniem **1 marca 1934 r.** na skutek reorganizacji interesu wprowadza:

Od godz. 7 do 11 rano

Gorące śniadania po cenie 60 groszy oraz
Specjalne dania barowe po 50 groszy.

Od godz. 12 — 18

Obiady z 3 dań a zł 1,80
Obiady z 2 dań a zł 1,30
W abonamencie zł 46,00

Od godz. 18 — 22

Kolacje z 2 dań (zupa i piecystka) zł 1,20.

Stale obficie zaopatrzone bufet w smaczne zimne mięsa, drób, ryby i znakomite dodatki firmowe.

Gdy znany ze swej grzeczności i uprzejmości personel kawiarni zwrócił mu uwagę, że w lokalu wisi obraz Matki Boskiej i że należy zdjąć kapelusz, Abramowicz w arogancki sposób wszczął głośnie awanturę, oświadczając, że gdyby nie on i nie jego współplemieńcy to mieszkańcy Gdyni „podychaliby“ z głodu.

W odpowiedzi na tego rodzaju expose Abramowicza, zniecierpliwiona obsługa kawiarniana w najwykleszy sposób wyrzuciła Abramowicza z lokalu na ulicę.

Mamy nadzieję, że nauczka ta nie pójdzie na marne i Abramowicz na przyszłość będzie wiedział jak ma się zachowywać w chrześcijańskich kawiarniach.

Żywy ładunek na ss. „Lwowie“.

W dniu onegdajszym wyruszył do Anglii statek Polbrytu ss. „Lwów“, na pokład którego załadowano transport koni przeznaczonych do pracy w an-

gielskich kopalniach węgla. Koni tych eksportuje firma Horowitz z Skarżyska.

Ciekawej i oryginalnej procedurze ładowania koni na statek za pomocą kranu który drogą powietrzną opuszczał klatkę z poszczególnymi końmi na pokład „Lwowa“, przyglądała się licznie zebrana publiczność.

Oprócz koni zabrał ss. „Lwów“ większy ładunek bekonów z Pomorskiej Fabryki Bekonów w Koronowie.

Nad polskie morze. W pierwszy dzień świąt wielkanocnych przybywa do Gdyni większa grupa czeskich automobilistów na samochodach marki „Aero“.

Trasa tego czeskosłowackiego raidu samochodowego, mając na celu zdemontować łączność Czechosłowacji z polskim morzem, prowadzić będzie przez Cieszyn — Katowice — Poznań.

Udział w wycieczce tej weźmie reprezentant armii czeskosłowackiej kpt. Pulkrabek i syn konsula polskiego w Pradze p. Marynowski.

Spoleczna akcja zwalczania nierządu.

Echa walnego zebrania Zw. Pom. Gastr.

GDYNIA. Uzupełniając nasze sprawozdanie z ostatniego walnego zebrania Zw. Prac. Gastr. w Gdyni, zaznaczamy, że w skład komisji rewizyjnej weszli nie pp. Konarski, Sokół i Ciesielski, lecz jako przewodniczący p. Ciesielski i członkowie Nowakowski i Firus.

Zadeklarowane przez zebranych na zakup sztandaru 500 zł. wpłynęły do kasy związku nie jako gotówka, lecz udziały, spłata których raźnie postępuje naprzód, dzięki energii skarbnika p. Lipińskiego, zajmującego się inkasem zadeklarowanych kwot.

Na ostatnim zebraniu zarządu Zw. obszernie dysputowano na temat zatrudniania tak zwanych „kelnerów“ w lokalach restauracyjnych, które, jak Zw. Prac. Gastr. stwierdził, zajmują się tajnym nierządem.

Uchwalono zwrócić się do władz

jak również i do Zw. Restauratorów, który przychylnie odnosi się do tej sprawy, by na miejsce kompromitujących zawodowych pracowników gastronomicznych „kelnerów“, pracujących przeważnie w lokalach, właścicieli których nie są członkami Zw. Restauratorów i mało mają wspólnego z zawodem restauratora — zatrudnić bezrobotnych członków Zw.

Członkowie zarządu ostro potępili karykację takich podrzędnych restauracji i barów jak Boston, Europe, Savoy, Cafe-Centrum, Bar pod setką, Ziemiańska, Ziemiańska, Mascote, Rzymka, Pod Bukietem, Continental, Tawerad, Łódzianka i t. p. będących rozsądnymi wyuzdanymi rozpustą.

Do akcji wszczętej przez Zw. Gastr. a życzliwie popartej przez Zw. Restauratorów wrócimy w najbliższym numerze.

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy uprzejmie, że otworzyliśmy w Gdyni przedsiębiorstwo ekspedycyjno transportowe wykonujące wszelkie czynności wchodzące w zakres transportu jak:

zwózki, ekspedycje, przeprowadzki własnymi wozami meblowymi magazynowanie, asekuracje, inkaso.

Polecając się łaskawym względem P. T. Interesentów, zapewniamy fachową i szybką usługę.

Dom Spedycyjny „Rawa“

wł. Władysław i Teodor Szmańda

GDYNIA

Telefon 1485 — ul. Władysława IV. 22 — Starowiejska 11.

Nowość! **Nowość!**

Na sezon wiosenno letni poleca

MATERIAŁY

ubraniowe, płaszcze oraz na kostiumy damskie wylącz.

Z Bielskich fabryk sukna
po cenach dotąd niebywałych
już od zł 18,50 za gotówkę
i na ratę.

Zatem wszyscy kupują na pięttrze

Bielski Skład Sukna
ul. Starowiejska 3 nad Bata,
Tel. 22-51

Dom

w śródmieściu narożny, jak również place narażone tanio sprzedam. Powód wyjazd. — Oferty do adm. Expressu Portowego.

Pocziwe głuptaski.

W wydanej niedawno książeczce p. t. „Wstęp do polityki“ oburza się poseł dr. Zdzisław Stahl, docent uniwersytetu lwowskiego na autora „Dziedzictwa“, Kazimierza Wybranowskiego. Czytamy w „Wstępie“ (str. 19): „nasza zdolność podporządkowania się starszym była nieraz powodem i okazją do lekceważenia tego, co przedstawiamy, i to nawet ze strony właśnie grona starszych, do którego tradycji tak skrupulatnie „nawiazywaliśmy“. Mieliliśmy tego liczne objawy, a n. p. Kazimierz Wybranowski w książce p. t. „Dziedzictwo“ klepiąc po ramieniu, charakteryzuje nas jako pocziwych głuptasków. Sądzę, że się myli i nie wątpię, że pokoleń nasze, może nie w poszczególnych jednostkach, ale jako zorganizowana całość, godnie nastąpi po swoich poprzednikach...“

Jednym słowem my, t. j. poseł Stahl i zapewne idące z nim niektóre pocziwe głuptaski z Z. M. N. pokażą panu Wybranowskiemu godnie, co umieją...

Z irytacji docenta Stahla widać, że siedział przy czytaniu książki Wybranowskiego, jak na szpilkach. Ależ dlaczego?

Zaciekawieni wzięliśmy jeszcze raz „Dziedzictwo“ do ręki. W grę wchodzić mogą przede wszystkim dwa ustępy. Jeden na stronie 65 i następujących, gdzie Wybranowski pokpiwa sobie z niedouczonej młodych uczonych, wlokących się w ognie masonerji i drugi na stronie 173 i następujących, gdzie mamy krytykę młodzieży z bogatej szlachty, ciężającej ku arystokracji, grającej pierwszorzędnie w tenisa. O jednym z nich wiedziała p. Czarnkowska, że jest głupszy od niej. Czyżby ten ustęp uraził Stahla, pochodzącego podobno z baronów inflanckich?

A może jeszcze co innego? Może postać starego Czarnkowskiego, wierzającego w rozum Culmera?

Wiemy przecież o stosunkach, jakie łączą Stahla z... Kollischerami.

Da liegt der Hund begraben... jak mówią Niemcy. Draco.

Programy radiowe.

Czwartek 15 marca.

WARSZAWA. 7.00 Sygnał czasu i gimnastyka. 7.25 Muzyka poranna z płyt. 12.05 Melodje z opt. (płyty). 12.35 XIX-ty koncert szkolny z Filh. Warsz. 15.40 Płyty. 16.20 Odczyt. 16.35 XX-ty koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski“. 17.40 Odczyt. 18.00 Słuchowisko z Wilna. 19.00 Program i rozmaitości. 19.25 Odczyt aktualny. 19.43 Wiadom. sportowe. 20.02 Audycja węgierska. 20.20 Muzyka lekka ork. P. R. 20.40 Skrzynka techniczna. 20.57 Transmisja z Teatru „La Scala“ w Medjolanie.

Pianina najlepszej jakości

dostarcza wprost z fabryki po cenach niskich

Największa w Polsce Fabryka Pianin

B. SOMMERFELD

BYDGOSZCZ, ul. Śniadeckich 2.
Filje: POZNAŃ, ul. 27 Grudnia 15.
GDAŃSK, Hundegasse 112.

Gdzie jest największy wybór zegarków i biżuterii po niż. cenach?

Prosimy obejrzeć naszą wystawę. Wszelkie naprawy i grawiury uskuteczniamy fachowo na miejscu. Jedyny największy zakład

Józef Kliks

Zegarmistrz i jubiler.

Portowa 51, tel. 2333.

Toruń

Kina:

Mars: „Niewidzialny człowiek“.

Lira: „Szalona wdówka“.

Palace: „Biała Ilja“.

Światowid: „Jego Ekselencja Subjekt“.

Teatr Narodowy:

Środa o godz. 20-tej „Cyrano de Bergerac“.

Czwartek o godz. 20-tej Koncert z udziałem Ady Sari.

Piątek o godz. 20-tej „Świerszcz z kominem“.

— **Do rejestru stowarzyszeń** i związków Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w dniu 12 bm. został wpisany Związek Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości Województwa Pomorskiego z siedzibą w Toruniu.

Zamordowanie emigranta włoskiego.

PARYŻ. Został zabity sekretarz włoskiej partii socjalistycznej, adw. Clerici, który schronił się do Francji, jako emigrant polityczny. Sprawcy zbrodni zbiegli. Policja czyni energiczne poszukiwania, tem trudniejsze, że wiadomo, czy zbrodnia dokonana została na tle politycznym, czy innym.

Propaganda hitlerowska

WIENIEN, 13. 3. PAT. „Wiener Zeitung“ donosi, że radio monachijskie wznowiło wczoraj swoją propagandę, skierowaną przeciwko Austrii i kanclerzowi Dollfussowi.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia Młodej Polski w Toruniu

odbędzie się w sobotę dnia 17 marca b. r. o godz. 8-mej wieczorem w sali „Gospody“ przy ul. Sukienniczej.

Aktualne referaty wygłoszą koledzy z Poznania

Wstęp na salę mają tylko członkowie Stowarzyszenia i zaproszeni imiennie goście.

Zarząd
Stowarzyszenie Młodej Polski

Walka z bandytą.**Herszt zabity, przodownik ciężko ranny.**

WARSZAWA. Od dłuższego czasu władze bezpieczeństwa poszukiwały niejakiego Bolesława Schwarza, herszta bandy, która dokonała szeregu napadów rabunkowych.

Schwarz znalazł się onegdaj we wsi Dubiany w pow. pinczowskim, gdzie przygotował nowy napad. Przodownik policji w Wiślicy, Roman Zięba dowiedział się o miejscu pobytu Schwarza i dobrawszy sobie do pomocy dwu gospodarzy wszedł do kryjówki bandyty.

W momencie, gdy przodownik

chciał obezwładnić bandytę, ten wystrzelił z rewolweru, raniąc go ciężko w głowę. Zięba po otrzymaniu ciężkiej rany zdołał jeszcze cofnąć się i strzelić do bandyty, trafiając go w piersi.

Mimo odniesionej rany Schwarz wy skoczył przez okno i dopiero przy przechodzeniu przez plot, zawiśł na nim i zmarł.

Stan Zięby jest tak ciężki, że wynika konieczność przewiezienia go samolotem sanitarnym 2 pułku lotniczego do szpitala.

i jego szwagra Kwiatkowskiego Leona. W czasie przytrzymywania Tworek Jan wy dobył rewolwer i zamierzał strzelić do Kwiatkowskiego, który zdołał mu jednak broń odebrać. W tym czasie pozostali sprawcy ukryli się w stodole Makowskiego.

Podczas poszukiwania ich w słonie, Kwiatkowski Leon zadał Piotrowskiemu Władysławowi pchnięcie widłami w okolicy serca. Mimo tej rany Piotrowski zdołał wraz z Adamskim zbiec, przytrzymano natomiast braci Jana i Andrzeja Tworków, których Kwiatkowski wraz z parobkiem Walczykiem Józefem poczęli bić widłami do tego stopnia, że Tworek Jan został zabity na miejscu, brat jego Andrzej zaś doznał ogólnych porażeń. Zwłoki zabitego zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. Dochodzenie w toku.

Broń dla faszystów hiszpańskich.

PARYŻ. PAT. z Madrytu donoszą, że parowiec „Laroche“ przeładował na pełnym morzu na jeden ze statków hiszpańskich wielki transport broni, pochodzącej z Hamburga. Broń przeznaczona była dla faszystów w Kadyksie i Sewilli. Policja portowa w Kadyksie przedsięwzięła wszelkie kroki, by nie dopuścić tego transportu na ląd Hiszpanji.

Ścięcie zbrodniarzy.

BERLIN, 13. 3. PAT. Na podwórzu więzienia karnego w Ploetzensee pod Berliem ścięto dziś podpalacza komunistycznego 24-letniego Ryszarda Bachra oraz dwóch przestępców, którzy zamordowali pewną handlarke.

Widłami zabili złodzieja.**Krwawe zajście w Grzybnie.**

CHELMNO, 13. 3. PAT. W nocy z 12 na 13 bm. Jan i Andrzej bracia Tworkowie i Piotrowski Władysław z Grzybna oraz Adamski Antoni z Wybucha powiat toruński, dokonali kradzieży z włamaniem do zabudowań rolnika

Makowskiego Franciszka w Grzybnie pow. chełmiński, gdzie skradli 5 i pół ctr. żyta wartości 40 zł. Wyżej wymienieni osobnicy zostali przytrzymani na gorącym uczynku tej kradzieży przez poszkodowanego Makowskiego

Tani Tydzień Mydła

rygiel Schichta Zł 1,25
„ Lira Zł 0,85
1 ft. Szarego mydła Zł 0,48

Proszki i wszelkie artykuły spożywcze po cenach najniższych

MOSTOWA 25

**J. KOWALSKA**

MOSTOWA 25

Foto - Atelier Spychalski

ul. Strumykowa obok kina „Lira“

Wykonuje wszelkie prace dla amatorów.

Wywoływanie — Kopjowanie — Powiększenia — Wyjaśnienia fachowe! Przeposobienie gratis Atelier dla portretów przyjmujemy do godz. 19-tej.

Paszportowe zdjęcia — Poctówki grupowe powiększenia. Ceny bardzo niskie.

**Szlifiernia szkła i wytwór. luster**

poleca szyby, szlifowanie luster wszelkiego gatunku, oprawa obrazów po cenach niższych.

Toruń, Rabińska 1.

Drzewo! budowlane, stolarskie

w wszelkich rozmiarach po cenach najniższych poleca

Składnica Drzewa

Sz. Chełmińska, róg ul. Grudziądzka 1.

Sensacja na rok 1934 — bezpłatnie.

Na nowy rok tj. rok 1934 każdy kupujący u nas może wypróbować swoje szczęście, gdyż firma przeznaczyła bezpłatne podarunki: 1 futro damskie, fokowe, 1 futro męskie z karakułowym kołnierzem, 3 resztki kamgaru na ubrania, 5 wyżymaczek do bielizny, 2 radio - aparaty 3-lampowe i inne wartościowe przedmioty, dla tych P. T. Klientów, którzy zamówią u nas jeden z niżej wymienionych kompletów.

CENY DOTĄD NIEBYWAŁE**komplet gospodarski dla każdego domu tylko za 24 zł. 76 gr.**

a mianowicie: 1 sztukę płótna białego składającą się z 17 metrów w gatunku b. dobrym ze znaną marką na bieliznę damską i na elegancką pościel 12 m. purpur tyku nieprzepuszczający pierza w kolorze czerwonym na 1 dużą pierzybę i 2 poduszki, 6 ręczników waflowych, 12 chusteczek białych z kolorowym szlakiem w gatunku dobrym męskich lub damskich i 2 kołdry pikowe na łóżka w eleganckie kwiaty i desenie żakardowe lub 1 dywan ścienny, tkaniny w najładniejsze wzory. To wszystko razem prawie darmo, bo tylko za 24 zł. 76 gr.

Dolar spadł — towar staniał. Od stóp do głów tylko za zł. 13 gr. 85

a mianowicie: 3 mtr. materiału na męskie ubrania lub palto damskie pełnej podw. szer. 140 cm. (deseń bielskich kamgarów), 4 mtr. materiału na suknie damską, 1 koszula męska lub koszula damska z kolorowego madepolamu strojnie haftowana, 1 p. kalesonów dobrych lub 1 p. reform na gumie, 1 p. skarpetek zimowych, lub 1 p. pończoch jedwabnych, 1 p. rękawiczek, podwójnych, 1 szal czysto wełniany i 2 chusteczki do nosa. Wszystko razem tylko za zł. 13 gr. 85. — wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. Bez ryzyka! O ile towar nie podoba się, przyjmujemy takowy zpowrotem, a pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia adresować: Firma „POLSKA POMOC“ Łódź, skrzynka poczt. 549. UWAGA: Wykorzystajcie świąteczną okazję, zamówcie towar a do każdej paczki dołączymy zupełnie bezpłatnie wartościową premję.

Drzewka owocowe

czereśnie, śliwy, wiśnie, jabłonie, grusze, 10 szt. 13 zł.
Przy większych ilościach taniej.

Nasiona warzywne, kwiatowe i lecznicze
najpewniejszej hodowli przy cenach niższych.

S. TOMASZEWSKI — TORUŃ

ul. Chełmińska 10. Skrz. poczt. 3.

Cenniki wysyłam darmo.



Znanej i wyborowej jakości

NASIONA

warzywne, kwiatowe, gospodarcze oraz rośliny, drzewka, krzewy, cebulki kwiatowe itd. — poleca:

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ

ul. Mostowa 28 — Skrz. poczt. nr. 1.
Specjalny skład i hodowla nasion
Zakłady Ogrodnicze

Ilustrowany

Katalog Główny na rok 1934

wyszedł już z druku i takowy wysyłam zainteresowanym na życzenie bezpłatnie.

Zawiadomienie.

Niniejszem donoszę Sz. Publiczności miasta Torunia i okolicy, iż z dniem dzisiejszym otwieram w Toruniu przy ul. Prostej nr. 2 róg Nowomiejski Rynek

Pierwszorządny salon trzyczosny dla Pań i Panów.

Specjalnie trwałą i wodną ondulacją.

Z poważaniem
Bernard Czajkowski.

Tanio!

bieliznę damską, męską, dziecięcą i galanterję, podszewki na męskie garnitury i damskie po niskich cenach poleca

A. Czechowski
ul. Chełmińska 1.